

Zwycięstwo w upale

→ str. 15

Od 25 lat
razem z Wami

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku



ISSN 1508-4078

PUŁTUSKA

gazeta powiatowa

27 sierpnia 2024 Nr 34 (1304)

cena 3,40 zł (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory

Ciągnik rolniczy rozerwano na strzępy – niebezpieczny wypadek w Chmielewie



→ str. 3

W Pułtusku zasiedziały się polityczne klany wzajemnej adoracji. Mam zamiar to zmienić! – wywiad z Marzeną Cendrowską



→ str. 2-3

reklama...

ISBUD DEVELOPMENT

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
PUŁTUSK • WYSZKÓW • PŁOŃSK • OSTROŁĘKA • CIECHANÓW
601 770 940 23 692 09 75
Biuro sprzedaży:
Pułtusk ul. Białowiejska 17C, pon-pt 8:00-16:00 www.isbud.pl

SPRZEDAŻ BETONU TOWAROWEGO → str. 14

reklama...

BUDOMUR
www.budomur.pl
MIESZKANIA

Sprzedż mieszkań i lokali usługowych
Siedziba główna: Pułtusk, ul. Ogrodowa 5
23 692 14 19, 692 708 553
mieszkania@budomur.pl
www.budomur.pl

Święto Plonów i pożegnanie lata 2024 w Zatorach



→ str. 4

„Nie bójmy się być razem”, czyli XIV Przegląd Twórczości Abstynenckiej w Pułtusku



→ str. 5

Nowe informacje w sprawie afery z pułtuskim DPS-em

→ str. 9

W Pułtusk zasiedziały się polityczne klany wzajemnej adoracji. Mam zamiar to zmienić!

– z Marzeną Cendrowską, wyznaczoną do wykonywania zadań i kompetencji Burmistrza Miasta Pułtusk rozmawiał Grzegorz Gerek.

Na początek trochę najnowszej historii Pułtuska. Dlaczego zgodziła się Pani zostać „partyjnym komisarzem przywiezionym w teczce i zabrała urząd wybranemu w demokratycznych wyborach, popieranemu przez większość Krzysztofowi Nuskiewiczowi”?

Ten temat był już wielokrotnie komentowany, ale tak dla uporządkowania. Nic nikomu „nie zabrałam”. Jeżeli szanujemy porządek prawny Rzeczypospolitej to Krzysztof Nuskiewicz urzędu objąć nie mógł i myślę, że wiedziało o tym wielu lokalnych działaczy go wspierających, choć pewnie nie wszyscy z jego komitetu. Krzysztof Nuskiewicz z premedytacją wprowadził w błąd wyborców swoim kandydowaniem, twierdząc, że będzie mógł sprawować urząd burmistrza. A tak naprawdę chodziło o to, żeby „złożyć ślubowanie”, by móc pobierać znaczną część wynagrodzenia, nie pracując, a siedząc w domu i narażając budżet gminy na koszty. Składając mandat tylko potwierdził brak odpowiedzialności za miasto i kolejny raz wprowadził zamieszanie i naraził Pułtusk na kolejne niepotrzebne wydatki. Gdyby władze wojewódzkie i krajowe podjęły inną decyzję, doprowadziłyby do potężnego bałaganu w samorządzie Pułtuska i naraziłyby się na odpowiedzialność prawną. Na moje miejsce mógł być skierowany jakiś anonimowy urzędnik z Warszawy.

A dlaczego zgodziłam się pełnić obowiązki? Nie boję się wyzwań i zależy mi na dobru Pułtuska, dlatego pozytywnie odpowiedziałam na propozycję. Spodziewałam się emocjonalnej reakcji wielu Pułtuszczyków, zwłaszcza wyborców, mającego poważne zarzuty, Krzysztofa Nuskiewicza. Nie spodziewałam się jednak aż tak dużej indolencji w tematach prawnych nie-

których radnych. Widzę jednak, że uczą się i dziś już nikt nie kwestionuje prawidłowości decyzji Premiera.

Obejmując urząd postanowiłam rzetelnie, uczciwie i bez traceniu nawet minuty zająć się sprawami miasta tak, aby przygotować je na możliwość absorpcji środków unijnych z Krajowego Planu Odbudowy. Dzięki swojemu dotychczasowemu doświadczeniu zawodowemu wiem jak sięgnąć po środki pozabudżetowe. I już to robię. To jest mój priorytet. Nie możemy, klóćąc się w radzie, na forach i na ulicach, stracić tej szansy!

No właśnie. Jak wygląda sytuacja finansowa miasta, bo aby skorzystać z KPO trzeba mieć na wkład własny?

Wiedziałam, że jest źle, ale nie myślałam, że aż tak. Pułtusk jest w fatalnej kondycji finansowej. Ponad 100 milionów zadłużenia, do tego dochodzą koszty obsługi długu, czyli jakieś 4-5 milionów złotych w skali roku. Dodatkowo, w otrzymanym w spadku budżecie przewidziano następne 11 milionów deficytu. Dobrze byłoby skorzystać ze środków ze Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy, którego beneficjentami mogą być miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze (Pułtusk został zakwalifikowany przez Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego do grona 139 miast tracących takie właśnie funkcje), i który nie wymaga wkładu własnego. Jednak będzie to bardzo trudne, ponieważ konkurencja jest duża, a środków wystarczy tylko dla 20-30 miast. Co do środków pozabudżetowych, do których konieczny jest wkład własny – przy racjonalnym planowaniu budżetu i jego wydatkowaniu widzę możliwość zabezpieczenia środków na wkład własny. Moim celem jest schodzenie z zadłużenia, ale nie kosztem koniecznych inwestycji, rozwoju

miasta czy nawet zapewnienia przyjemnych chwil dla mieszkańców w każdym wieku.

Przez kilka pierwszych tygodni starałam się poznać pułtuskie finanse i zakopałam się w urzędzie. Wiem, że pojawiały się głosy, że mnie nie widać, że nie można się ze mną skontaktować, że nie odpowiadam na maila i telefony. To nie tak. Pracuję po kilkanaście godzin na dobę, staram się poznać sytuację miasta, ale też z niedowierzaniem rozwiązuję banalne, wydawałoby się, problemy narastające od miesięcy i lat. Podam jeden z przykładów – dotarła do mnie mieszkanka jednej z wiosek, na której działce postawiono stojak na rowery. Temat nie był załatwiony przez kilka miesięcy, a wystarczyła jedna decyzja w tej sprawie.

Od maja zaszło dużo zmian w miejskich spółkach. Wymieniła Pani prezesów trzech z nich. Cemu mają służyć te zmiany?

Powyższe zmiany mają służyć mieszkańcom. Czas, by w końcu poważnie potraktowano zbliżające się ogromne problemy:

1. Miastu potrzebna jest pilnie nowa ciepłownia, korzystająca z innego źródła ciepła niż obecna na miał węglowy. Brak inwestycji oznacza duże wzrosty cen ciepła dla mieszkańców w najbliższych latach. Polityka klimatyczna Unii Europejskiej nie bierze jeńców, a czas uzyskania odpowiednich zezwoleń, a w dalszej kolejności budowy nowej ciepłowni to kilka lat.
2. Miastu potrzebne są inwestycje w wodociągach, gdyż inaczej pojawią się problemy z wodą i kanalizacją. Bez nowych odwiertów i oczyszczenia dotychczasowych mogą wystąpić, szczególnie letnią porą, braki wody pitnej.
3. Oplakany stan lokali komunalnych w zasobach gminy skutkuje słabymi warunkami lokalowymi,



szczególnie widoczne jest to po zdarzeniach losowych, pożary, zalania itp. W mojej ocenie dotychczasowe zarządy spółek miejskich nie stanęły na wysokości zadania. Stąd konieczność nowego otwarcia. Obecne zarządy mają do połowy września przygotować plan rozwoju firm z uwzględnieniem KPO. Dotychczasowe zarządy nie gwarantowały tego.

1 sierpnia przed pułtuskim ratuszem pojawiła się powstańcza Kotwica z kwiatów. Wiemy, że to Pani inicjatywa. Skąd ten pomysł?

Wiele miast na swój sposób włącza się, by wspólnie oddać hołd bohaterstwu. Jestem Pułtuszczyką zakochaną w Pułtusk, ale i Warszawie. Powstanie Warszawskie to wydarzenia niezwykle ważne. Na pewno chciałam, aby Pułtusk też włączył się w obchody wybuchu Powstania Warszawskiego. Jeśli chodzi o pułtuskie obchody Powstania Warszawskiego, to chcę pogratulować państwu Pastewkom pomysłu i realizacji obchodów „Dzieci z bramy 44”. Już w poprzednich latach oglądałam te obchody i byłam

dumna, że tak moje miasto pamięta o Powstaniu. Dlatego jako samorząd dołączyliśmy się do tej inicjatywy, wzbogacając ją o biegi i dodatkowo ustawiając Powstańczą Kotwicę. Tak rozumiem samorząd – wspieranie społecznych inicjatyw. Kotwica to szczególnie symbol. Z żywych kwiatów, bo nadal możemy ją podziwiać w Pasażu Krzysztofa Klenczona. 1 sierpnia przez cały dzień rozbrzmiewały pieśni związane z bohaterstwem, odwagą, patriotyzmem, a na koniec dnia budynek urzędu rozświetlił się naszymi narodowymi barwami. Myślę, że wpisaliśmy się w nastrój tego dnia.

Dlaczego mieszkańcy Starego Miasta po każdej większej burzy zalewa woda?

Z tego samego powodu, dla którego zimą, jak spadnie śnieg, w okolicach ogródka jordanowskiego jest pas, na którym śnieg się topi. Pokazywał mi zdjęcie jeden z mieszkańców. To nie jest cud natury – to rury doprowadzające ciepło nie są odpowiednio zaizolowane i ogrzewają ziemię. A mieszkańcy za to płacą. Dotychczasowy zarząd

PEC tego nie zauważył! Woda zalewa na Starym Mieście z tego samego powodu, dla którego elewacja Domu Kultury stojącego obok drogi krajowej, którą jadą potencjalni turyści odpada płatami. Dzieje się tak z tego samego powodu, dla którego koszar, które samorząd mógł nabyć korzystając z prawa pierwokupu, są jedną wielką ruiną, a nie miejscem zrewitalizowanym za środki unijne w partnerstwie publiczno-prywatnym. To efekt wieloletnich zaniedbań moich poprzedników. Ponadto nie zostały skoordynowane prace pomiędzy Urzędem Miasta a Starostwem na Starym Mieście. Dodatkowo prawdopodobnie przyczyniły się do tego błędy związane z przebudową ulicy Traugutta. Generalnie – wszystko to dzieje się dlatego, że w Pułtusk zasiedziały się polityczne klany wzajemnej adoracji. Mam zamiar to zmienić!

I dlatego na szefa PWiK zatrudniła Pani osobę z doświadczeniem w mediach!?

Tak i ten wybór nie był przypadkowy. W spółce nigdy nie brakowało ekspertów technicznych,

natomiast od dawna brakowało menedżerów, którzy potrafią podejmować szybkie, trafne, a czasem odważne decyzje, dotyczące inwestycji i modernizacji infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, a także potrafią znaleźć nowe możliwości rozwoju. Dowodem na to jest nieustanne zadłużenie spółki przez ostatnie lata. Rada Nadzorcza PWiK powołała na stanowiska Prezesa panią Monikę Summer-Brason, która ma doświadczenie w zarządzaniu firmami realizującymi wysoko specjalistyczne projekty biznesowe i mającymi budżety porównywalne z budżetem miasta, a nie niewielkiej spółki. Pani Monika jest menadżerem nie bojącym się wyzwań. Nie ma żadnym powiązań czy zobowiązań z kimkolwiek z Pułtusa. Ma zadanie nie tylko ustabilizować spółkę, ale wdrożyć wieloletni program inwestycji w budowę nowoczesnej, ekologicznej sieci wodnej i kanalizacyjnej. Nasza oczyszczalnia nie jest szczytem techniki, wymaga nie tylko remontu, ale generalnej przebudowy. Mamy wody geotermalne i jak dotychczas nie zrobiliśmy nic, aby z nich skorzystać. Współczuję pani Monice, bo ma pracy dla trzech osób, a nie jednej. Wiem jednak, że sobie poradzi, bo to twarda, kompetentna i utalentowana menadżerka!

13 października przedterminowe wybory. Czy będzie Pani startować?

Obejmując pełnienie obowiązków Burmistrza zastałam trudną sytuację, trudniejszą niż by mogło się wydawać. Jednak podjęłam się tej misji i rozpoczęłam przemiany w drodze, by Pułtusk w 100 procentach zasługiwał na miano „Wenecji Mazowsza”, by tu każdy chciał mieszkać, pracować i odpoczywać. By Pułtusk był miejscem, które „biznes” będzie wybierał do prowadzenia swoich działalności, dając nowe miejsca pracy. Tak. Będę kandydować i mam zamiar te wybory wygrać.

Postaram się jak najszybciej przedstawić mieszkańcom Pułtusa raport o stanie miasta, a zaraz potem plan naprawy zakładający skorzystanie ze środków z KPO. W ostatnim czasie odbyłam dziesiątki rozmów, zarówno w urzędzie wojewódzkim, jak i ministerstwach i rządzie. Trzymam rękę na pulsie. Mam energię, doświadczenie, plan i siłę, aby go realizować. Mam też świadomość, że wygranie wyborów jest łatwiejsze, niż postawienie Pułtusa na nogi, oddłużenie, a równocześnie skorzystanie z KPO.

Wiem też jednak, że stoję naprzeciw niezwykle silnego „pułtuskiego układu”, który zrobi wszystko,

aby nic się nie zmieniło. Aby nadal mieszkańcy płacili za topienie się śniegu, aby tynk odpadał z domu kultury, a równocześnie, aby w spółkach zasiadali emerytowani towarzysze z partyjnych ław, koledzy kolegów bądź inni zasłużeni z politycznych klanów wzajemnej adoracji.

Ale jednak musi Pani współpracować z innymi samorządowcami. Jak się Pani ta współpraca układa?

Z racji na fakt, że uprzedmie acz stanowczo odrzuciłam propozycję przyłączenia się do tych klanów, nie jest idealnie. Staram się jednak aby była ona jak najlepsza. Jeszcze się poznajemy. Są radni, w których działaniach i wypowiedziach widzę chęć współpracy i troskę o dobro wspólne. Są też jednak karierowicze, kombinatory i cwaniacy. Z tymi pierwszymi, dla dobra mieszkańców, poradzimy sobie z tymi drugimi.

Zapewniam, że zarówno teraz, jak i po ewentualnym wygraniu wyborów, będę współpracować ze wszystkimi, dla których najważniejsze są sprawy miasta i jego mieszkańców. Jestem otwarta na konstruktywną współpracę z każdym radnym, który dobro naszego miasta postawi ponad swoje interesy i będzie

pracował ponad podziałami partyjnymi.

Na wieść o rozporządzeniu o przyspieszonych wyborach Przewodniczący Rady Miejskiej Łukasz Skarżyński napisał na FB: „Dziś obowiązkiem wszystkich sił politycznych obecnej koalicji w Radzie Miejskiej jest wyłonienie koncyliacyjnego kandydata na Burmistrza, aby przerwać obecny brak współpracy. W Polsce mieliśmy wielokrotnie epizody władzy „nadanej”, „narzuconej”, „okrojonej”... nie były to wcale złote lata. Mieszkańcy naszego wspaniałego Miasta to rozsądni ludzie, którzy sami potrafią i mogą wybrać własnego włodarza zgodnie ze swoim sumieniem. Nie dajmy się przez te dwa najbliższe miesiące omamić wszechobecnej propagandzie, bajkom o szklanych domach i złotych klamkach oraz „teczkach” jak to źle było, jest (a może będzie) w naszym mieście”. Jak Pani skomentuje te słowa?

Niestety, kolega Łukasz się myli. Zauważyłam, że od czasu kiedy odszedł z Platformy zdarzają mu się takie pomyłki. Wcześniej ich nie było (śmiech!). Nie

ma bowiem w Pułtusk władzy narzuconej przez premiera. Porównywanie tej sytuacji z wydarzeniami, jakie mieliśmy w Polsce, jest nieuprawnione – jak można porównywać narzucane Polsce obce władze do tego z czym mamy w Pułtusk do czynienia. Przypomnę – władze wojewódzkie i rządowe nie mogły w zaistniałej sytuacji postąpić inaczej, bo wtedy złamane byłoby prawo. Dziś kolega Skarżyński dywagowałby czy jakkolwiek decyzja podjęta przez „burmistrza z zakazami” jest prawidłowa. Sądzę, że rozsądny przewodniczący rady miasta, prawnik, odpowiedzialny nie tylko za prawidłowe prowadzenie obrad, ale w jakimś stopniu za całą naszą wspólnotę, nie powinien mylić przyczyn choroby ze skutkami i krytykować radykalnych, ale skutecznych metod jej leczenia. Nie wiem czego obawia się pan przewodniczący, a może coś próbuje przykryć i na wszelki wypadek coś wyprzedzić. Zastanawiam się, gdzie jeszcze mogą się w sprawach urzędowych czy w rozmowach z mieszkańcami natknąć na brak decyzyjności, zaniechania w działaniach czy z premedytacją pozostawione przez poprzednie rady trudne sprawy, a on sugeruje brak współpracy. W jednym z protokołów z posiedzenia Rady Miejskiej znalazłam taki zapis,

cyt. „obecna rada nie musi się tym zajmować, można temat zostawić następnej radzie”. Sprawa dotyczyła modernizacji kotłowni, na którą dziś mamy bardzo mało czasu. A brak modernizacji będzie oznaczał kary za wysoką emisję zanieczyszczeń. Myślę jednak, że kolega Łukasz, jak tylko odrzuci na bok złe emocje i populizm, będzie współpracował dla dobra Pułtusa. Bardzo na to liczę.

Na jakich wyborców Pani liczy w zbliżających się wyborach?

Zależy mi na każdym mieszkańcu. Do każdych grup próbuję dotrzeć, żeby się bliżej poznać, ale przede wszystkim poznać ich potrzeby, bolączki lub pomysły na nowe rozwiązania. Nie myślę o swoich wyborcach w jakiś określony sposób. Mieszkańcy naszego miasta i gminy to bowiem rozsądni i mądrzy ludzie, którzy wiedzą, że Pułtusk jest na zakręcie i nie może sobie pozwolić na błędne decyzje. Jeśli mieszkańcy Miasta i Gminy Pułtusk obdarzą mnie zaufaniem i będę miała zaszczyt objąć funkcję Burmistrza Pułtusa, zrobię na pewno wszystko, by tego zaufania nie zawieść.

Dziękuję za rozmowę.

Ciągnik rolniczy rozerwano na strzępy – niebezpieczny wypadek w Chmielewie



W sobotę o godz. 20:52 dyżurny PSP w Pułtusk otrzymał informację o wypadku samochodu osobowego marki Volvo z ciągnikiem rolniczym, do którego doszło na drodze krajowej nr 61 w Chmielewie, gm. Pułtusk – jak poinformował oficer prasowy KP PSP w Pułtusk Konrad Chrzanowski.

Na miejsce zostały zadysponowane dwa zastępy JRG Pułtusk oraz OSP Głodowo i Trzciniec (łącznie 19 strażaków). Po przybyciu na miejsce strażacy zastali samochód osobowy, wywrócony na dach w przydrożnym rowie oraz, jak powiedział oficer prasowy straży, ciągnik rolniczy rozerwany na kilka części. Kierowca ciągnika w stanie przytomności leżał na szosie, pasażerowie samochodu osobowego o własnych siłach wyszli na z pojazdu. Do czasu

przybycia pogotowia strażacy udzielili pierwszej pomocy uczestnikom wypadku.

Kierowca ciągnika – 54-letni mieszkaniec Warszawy został przewożony helikopterem do warszawskiego szpitala. Kierowcę Volvo – 31-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego przewieziono do szpitala w Pułtusk. U pasażera samochodu osobowego Zespół Ratownictwa Medycznego nie stwierdził

żadnych obrażeń, jak poinformowała rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Pułtusk mł. asp. Magdalena Bielińska.

W akcji ratowniczej uczestniczyli oprócz straży: trzy Zespoły Ratownictwa Medycznego, śmigłowiec LPR oraz Policja, która bada przyczyny i okoliczności wypadku. Akcja zakończyła się o godz. 1:25.

Zdjęcia: Facebook /OSP Trzciniec

Święto Plonów i pożegnanie lata 2024 w Zatorach

Rolnicy z Gminy Zatory świętowali w sobotę, 24 sierpnia, na tradycyjnych dożynkach zakończenie zbiorów. Zgodnie z tradycją uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele parafialnym pw. NMP Królowej Świata w Zatorach. Następnie uczestnicy święta plonów, ze starostami dożynek na czele przeszli w uroczystym orszaku na plac, na którym odbyła się dalsza część uroczystości.

Z dożynkowej sceny, wszystkich mieszkańców i gości powitał wójt Gminy Zatory Włodzimierz Kaczmarczyk, a towarzyszyły mu sekretarz gminy Anita Wojtczak i przewodniczącą Rady Gminy Jolanta Kucińska. Po powitaniu gości, wójt oraz starostowie dożynek – Magdalena Izbicka i Krystian Ickiewicz wyszli do mieszkańców, by podzielić się z nimi dożynkowym chlebem.

Po części oficjalnej nadszedł czas na atrakcje. Przed zgromadzoną publicznością wystąpił zespół ludowy „U nas na Kurpiach Białych” oraz

zespoły: Factor, Spontan, Feniks i Mega Dance. Na przybyłych na dożynki czekały stragany pełne kolorowych zabawek i gadżetów, a także te oferujące jedzenie i napoje. Swoje stoiska miały również Koła Gospodyń Wiejskich z Dębin i Zator. Dzieci natomiast mogły skorzystać z animacji prowadzonych przez „Stodolę Marzeń u Piotrusia Pana” oraz wesołego miasteczka.

Organizatorem imprezy była Gmina Zatory, a współorganizatorem Województwo Mazowieckie.

■ Karolina Pawleńska
karolina.pawlenska@pultusk24.pl



„Nie bójmy się być razem”, czyli XIV Przegląd Twórczości Abstynenckiej w Pułtusk

Już po raz czternasty, w sobotę 24 sierpnia w Pułtusk, odbył się Przegląd Twórczości Abstynenckiej, od kilku lat noszący imię Grażyny Stefankiewicz, pomysłodawczyni i wieloletniej organizatorki przeglądu.



Przybyłych do amfiteatru Domu Polonii w Pułtusk członków Pułtuskiego Stowarzyszenia Trzeźwości „Świt” oraz ich gości, m.in. Posła Henryka Kowalczyka, Zastępcę Burmistrza Miasta Pułtusk Mateusza Miłoszewskiego oraz szefa wydziału promocji Urzędu Miejskiego w Pułtusk Artura Fałęckiego, powitał prezes „Świtu” Leszek Kowalewski.

Następnie na scenie wręczono puchary zwycięzcom zawodów sportowych organizowanych przez stowarzyszenie w ciągu roku: w zawodach strzelania z łuku „O puchar Premiera Henryka Kowalczyka”, w tenisie stołowym „O puchar Bur-

mistrza Miasta Pułtusk” sierpniowym biegu trześciwiatowym zorganizowanym w kilku kategoriach i dystansach. Puchar dla pań z najstarszej grupy wiekowej ufundował i wręczył prezes Mazowieckiego Związku Stowarzyszeń Abstynenckich Bogdan Urban. Wręczano również dyplomy i upominki uczestnikom trzydniowego spływu kajakowego. W części przeglądowej na scenie zobaczyliśmy występy muzyczne i recytatorskie. Tegoroczny przegląd odbył się pod hasłem „Nie bójmy się być razem”.

■ Anna Morawska
naczelnia.pgp@pultusk24.pl



BURMISTRZ WYWIĄZUJE SIĘ Z OBIETNIC. WIZJA LOKALNA W BUDYNKU PRZY UL. DASZYŃSKIEGO

Pełniąca obowiązki Burmistrza Miasta Pułtusk Marzena Cendrowska, 21 sierpnia 2024 r. dokonała wizji lokalnej budynku mieszkalnego przy ul. I. Daszyńskiego 72 w Pułtusku. Od wielu lat lokatorzy tego budynku zgłaszali problemy związane z zalewaniem mieszkań w czasie ulew czy nawałnic. Burmistrz proponowała lokatorce zajmującej mieszkanie na parterze budynku wybór spośród dwóch lokali zastępczych, jednakże ta zdecydowała o pozostaniu w dotychczasowym mieszkaniu.



Burmistrz wychodząc naprzeciw prośbom lokatorki oraz dostrzegając wieloletnie zaniedbania w zakresie bieżącego utrzymania budynku, zobowiązała Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Pułtusku do przeprowadzenia niezbędnych prac zabezpieczających

budynek przed napływem wód opadowych. Spółka miejska w trybie pilnym przystąpiła do realizacji zadania, wykonując m.in. ułożenie poniżej poziomu gruntu na murze warstw izolacyjnej pionowej i ocieplającej, przeniesienie rynny odprowadzającej wody opadowe z da-

chu, uzupełnienie ubytku w spoinach muru poniżej poziomu gruntu.

*Wydział Promocji,
Kultury, Sportu
i Pozyskiwania Środków
Pozabudżetowych
Urzędu Miejskiego
w Pułtusku*

Awans zawodowy na stopień nauczyciela mianowanego



W dniach 29 i 30 lipca 2024 r. komisje egzaminacyjne przeprowadziły postępowania egzaminacyjne dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach Gminy Pułtusk ubiegających się o kolejny stopień awansu zawodowego.

W czwartek, 22 sierpnia 2024 r. p.o. Burmistrza Miasta Pułtusk Marzena Cendrowska wręczyła akty uzyskania stopnia zawodowego nauczyciela mianowanego: Joannie Przetackiej z Przedszkola Miejskiego Nr 5 w Pułtusku, Dominice Nowosielskiej z Przedszkola Miejskiego Nr 5 w Pułtusku, Marcie Łaszczych

z Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Tadeusza Kościuszki w Pułtusku, Monice Halińskiej z Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Tadeusza Kościuszki w Pułtusku, Dominice Kaczmarczyk z Przedszkola Miejskiego Nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Pułtusku, Milenie Mamrosze-Samsel z Przedszkola Miejskiego Nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Pułtusku, Edycie Marii Gronowskiej z Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku,

Oldze Szuleckiej z Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku, Darii Saciłowskiej z Zespołu Szkół Nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Pułtusku

Zgodnie z art. 15 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela nauczyciele złożyli ślubowanie:

„Ślubuję rzetelnie pełnić mą powinność nauczyciela wychowawcy i opiekuna młodzieży, dążyć do pełni rozwoju osobowości ucznia i własnej, kształcić i wychowywać młode pokolenie w duchu umiłowania Ojczyzny, tradycji narodowych, poszanowania Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.”

W spotkaniu udział wzięli – Zastępca Burmistrza Miasta Pułtusk Mateusz Miłośzewski oraz dyrektorzy placówek oświatowych.

Serdecznie gratulujemy oraz życzymy sukcesów i satysfakcji z wykonywanej pracy.

*Wydział Edukacji
Urzędu Miejskiego
w Pułtusku*



Szanowni Państwo,

zbliża się 85. rocznica wybuchu II wojny światowej, największego i najbardziej krwawego konfliktu w historii Polski i świata. Zwracam się do Państwa z apelem o upamiętnienie tego wydarzenia i tych, których heroizm i bohaterstwo sprawiło, że dziś możemy żyć w wolnej i niepodległej

Rzeczypospolitej. Niech symbolem naszej pamięci będzie wywieszenie 1 września flagi państwowej na Państwa domach, na siedzibach szkół, urzędów, instytucji i zakładów pracy.

Zapraszam również do udziału w okolicznościowych wydarzeniach, które odbędą się w Pułtusku – w uroczystości przy pomniku „Żołnierzom Września 1939”, Mszy św. w intencji Ojczyzny, która zostanie odprawiona w Bazylice, Spacerze Pamięci, szlakiem miejsc związanych z II wojną światową i koncercie w Amfiteatrze Domu Polonii w Pułtusku (szczegóły znajdą Państwo na stronie www.pultusk.pl).

Pokażmy, że jesteśmy wspólnotą, że historia potrafi łączyć nas ponad podziałami.

p.o. Burmistrza Miasta Pułtusk
Marzena Cendrowska

Ponad 10 mln zł dofinansowania na modernizację pułtuskiego Kanału B

Gmina Pułtusk pozyskała kolejne fundusze europejskie. 10 174 255,16 zł to kwota dofinansowania na modernizację Kanału B wraz z infrastrukturą.

Zadanie pn. „Modernizacja kanałów A,B i C – wraz z infrastrukturą – część B” zostanie dofinansowane w ramach FEMA Działania 2.4 „Dostosowanie do zmian klimatu”. Wniosek Gminy Pułtusk w ocenie Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych w Warszawie uplasował się na 3 miejscu listy rankingowej, uzyskując 63,27% maksymalnej liczby punktów. Wartość inwestycji ogółem szacowana jest na 11 974 712,03 zł, zatem jej realizacja aż w ok. 85% zostanie sfinansowana ze środków zewnętrznych.

W zakresie prac ujęto m.in wykonanie:

- prac renowacyjnych poniżej oraz ponad lustrem wody (zwiększenie retencji zbiornikowej poprzez oczyszczenie kanału);
- instalacji systemu oczyszczania wody na wylocie kanalizacji deszczowej (w celu podczysz-



czenia wód opadowych, poprawy jakości wód w kanałach oraz poniżej tj. w rzece Narwi, a tym samym poprawę bioróżnorodności w ww. obrębie);

- remontu lub odtworzenia umocnień brzegowych Kanałów na wskazanych odcinkach;

- instalacji infrastruktury służącej zapewnieniu dostępności do zagospodarowanej wody (mała architektura, bezpieczeństwo, p. poz., wykluczenie, niepełnosprawność itp.);

- nasadzeń systemu roślin makrofitowych, gatunków rodzimych zacienia-

jących lustro wody wraz z wykonaniem zabezpieczenia bryły korzeniowej przed zmiennymi stanami poziomu wód w kanałach, oraz realizację kampanii informacyjno – promocyjno – edukacyjnej dla mieszkańców i interesariuszy projektu.

Zadanie powinno zostać zrealizowane do końca 2026 roku.

*Wydział Promocji,
Kultury, Sportu
i Pozyskiwania Środków
Pozabudżetowych
Urzędu Miejskiego
w Pułtusku*

Zmarł Telesfor Saracyn – wybitny urolog

W czwartek 15 sierpnia 2024 r. w łomżyńskim szpitalu zmarł doktor Telesfor Saracyn, urodzony w powiecie pułuskim, twórca i ordynator oddziału urologicznego Szpitala Wojewódzkiego w Łomży, a także brat Witolda Saracyna, pułuskiego samorządowca, długoletniego wicestarosty pułuskiego i dyrektora pułuskich szkół oraz działacza społecznego.



Dr Saracyn zmarł w czwartek, 15 sierpnia 2024 roku, w wieku 71 lat, w łomżyńskim szpitalu, gdzie dzień wcześniej został przyjęty na oddział intensywnej opieki medycznej.

Telesfor Saracyn urodził się 1953 roku w Domosławiu, w powiecie pułuskim. W 1978 roku ukończył Wojskową Akademię Medyczną w Łodzi. Przez kilkanaście lat służył jako lekarz w Jednostce Wojskowej w Łomży. Swoją karierę zawodową kontynuował w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży, gdzie przepracował ponad 30 lat.

Był nie tylko wybitnym specjalistą w dziedzinie urologii, ale również twórcą i wieloletnim ordynatorem oddziału urologicznego tego szpitala. Jego zaangażowanie, energia oraz

zdolności organizacyjne sprawiły, że oddział stał się jednym z produkujących w regionie.

– Doktor Telesfor Saracyn był pogodny, dowcipny i ładnie śpiewał – wspomina Zmarłego Doktor Telesfora Saracyna (1953 – 2024) dr Henryk Perkowski, nefrolog i nestor Szpitala Wojewódzkiego w Łomży.

Pogrzeb dr. Saracyna odbył się w środę, 21 sierpnia 2024 roku. Doczesne szczątki spoczęły na cmentarzu przy ul. Przykoszarowej w Łomży. Rodzinie jeszcze raz składamy najszczerze wyrazy współczucia.

(Źródło: Mirosław R. Derewońko/4lomza.pl; Mylomza.pl)
Oprac. A. Morawska

„Prawdziwy przyjaciel jest zawsze,
gdy go potrzebujesz”.

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach
dzielili z nami smutek i żal,
okazali wiele serca i życzliwości,
wsparli nas słowami otuchy i serdeczną myślą,
nadesłali kondolencje
oraz uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych mojego
ŚP. Brata Telesfora Saracyna z Łomży,
pragnę wyrazić serdeczne podziękowania,
wdzięczność i szacunek

Witold Saracyn z Rodziną

22.08.2024 r. – Pułtusk

Michał Górecki



Obserwacje
Góreckiego,
czyli co mi w duszy gra!

Pięknie jest się różnić pomiędzy sobą

Z pewną taką nieśmiałością i z niedowierzaniem przeczytałem wiadomość od redaktora Grzegorza Gerka, w której zaproponował mi pisanie tekstów na dowolne tematy na łamach PGP oraz pultusk24.pl. Nie mam nic wspólnego, ani z dziennikarstwem, ani z jakimkolwiek zawodem, w którym tworzy się takie swobodne wypowiedzi pisemne. Pomyślałem jednak – raz się żyje! Sprawdzę, czy faktycznie drzemie we mnie zew felietonisty i czy talent, który ponoć dostrzegł Pan Redaktor, nie jest tylko fatamorganą. Podniosłem rzuconą mi rękawicę i – oto jestem. Ponieważ jest to mój pierwszy felieton chciałbym podkreślić, że wszystko o czym będę pisał, jest moim subiektywnym punktem widzenia. Moją osobistą refleksją. Każdy z czytelników ma prawo do krytycznej oceny tego, co wytworzę. Każdy może komentować, a nawet negować moje słowa. Proszę tylko o jedno – o kulturę słowa i rozagę w publikowaniu komentarzy. Drodzy Państwo, pięknie jest się różnić pomiędzy sobą! Uważam, że to właśnie te różnice są kołem zamachowym postępu. Drodzy Państwo, to jest też pierwszy temat jaki chciałbym poruszyć. Problem wszechobecnego hejtu, który jak plaga, szerzy się wśród absolutnie wszelkich sfer, grup, warstw czy jakkolwiek byśmy tego nie określili. Nawet nie wiem, kiedy to się stało. Kiedy dokładnie poczuliśmy się na tyle bezkarni, że uznaliśmy, że można nam absolutnie wszystko powiedzieć, bez względu na konsekwencje? Bez względu na to, kto przeczyta nasze słowa. Bez względu na to, czy nasze słowa kogoś skrzywdzą, doprowadzą do łez czy co gorsze do załamania. Czy to nastąpiło wraz z rozkwitem życia w sieci? Czy też to efekt pędzącego rozwoju technologicznego? Nie wiem... Jednak moi drodzy, gdy czytam w social mediach wypowiedzi osób, które nomen omen dobrze znam – bo w Pułtusku przecież wszyscy się znamy – jeży mi się włos na głowie. Zapominamy nie tylko o kulturze słowa oraz wszelkich zasadach jakie wpajali nam nauczyciele, ale co gorsza zapominamy o tym, co powinno być fundamentem wszystkiego – zapominamy o szacunku. Właśnie szacunek to coś, co powinniśmy okazywać każdemu, niezależnie od piastowanych funkcji czy zasobności portfela. Żyjemy w małym mieście, jesteśmy swoimi sąsiadami, razem pracujemy, kupujemy w tych samych sklepach, a nasze dzieci wspólnie się bawią. W małych miejscowościach hejt boli bardziej. Moja serdeczna koleżanka opowiedziała mi historię swojej córki, która przez to, że jej mama była osobą powiedzmy „określoną politycznie” musiała zmienić szkołę. Wychowawca chcąc zintegrować klasę zorganizował zajęcia, podczas których dzieci miały dekorować pierniczki świąteczne. Wydawałoby się, że świetny pomysł i pewnie taki by był, gdyby nie pewna okoliczność. Koleżanka z sąsiedniej ławki udekorowała swój pierniczek ośmioma gwiazdkami. Tak drodzy Państwo! Skojarzenia nie są przypadkowe! Byłem zszokowany tą historią. Pamiętam siebie z czasów nauki w szkole podstawowej. Myślałem wtedy o tym, o której godzinie będę mógł wyjść na podwórko i pograć w piłkę, a nie o tym, czym zajmują się rodzice znajomych. Sam przeprowadziłem wiele rozmów z moimi dziećmi, kiedy podjąłem decyzję o pracy w charakterze radnego w pułtuskim samorządzie. Serce mnie bolało, kiedy moja córka ze łzami w oczach czytała mi jeden czy drugi komentarz. Nachodziły mnie myśli, czy to wszystko jest tego warte? Czy nie jest wygodniej pracować cichutko, nie wychylać się z niczym i nic dla nikogo nie robić? Jednak jeżeli podamy się temu co złe stajemy się niestety częścią tego zła. Dlatego ja walczę! Szanowni Państwo, zanim wciśniemy ten magiczny przycisk „opublikuj” przemyślimy wszystko trzy razy! Zanim skomentujemy coś w obecności naszych pociech, nie ważne czy dotyczy to rodzica koleżanki z klasy, nauczyciela czy sąsiada – przemyślimy wszystko trzy razy! Uczmy dzieci wzajemnego szacunku. Dbajmy o kulturę słowa. Różnijmy się, dyskutujmy, komentujmy, ale to wszystko w duchu wzajemnego szacunku i zrozumienia.

Z wyrazami szacunku
Michał Górecki
Radny Rady Miejskiej w Pułtusku
Klub Radnych Razem dla Gminy Pułtusk

Kolejny felietonista PGP

Po Beacie Bielińskiej oraz Andrzeju Kwiatkowskim do grona naszych felietonistów dołączył radny Rady Miejskiej w Pułtusku Michał Górecki. Bardzo się cieszymy i dziękujemy, że zdecydował się na tego rodzaju współpracę, ponieważ jest to kolejny głos naszych radnych, tym razem z perspektywy radnego reprezentującego prawicę, a w dodatku również doświadczonego i bardzo aktywnego samorządowca, cieszącego się uznaniem wśród wyborców. Pierwszy felieton porusza bardzo ważny temat wszechobecnego hejtu. Głosy rozsądku, nawoływanie do wzajemnego szacunku mimo różnic politycznych czy społecznych w tej sprawie są dziś niezwykle cenne i potrzebne.

II edycja Turnieju Szachowego pod patronatem Henryka Kowalczyka

Dnia 7.09.2024 r. (sobota) o godzinie 12:30 w Domu Polonii w Pułtusku (dolny krużganek) odbędzie się Turniej Szachowy dla dzieci i dorosłych pod patronatem Henryka Kowalczyka. Organizatorką wydarzenia jest Sylwia Puchalska z firmy „Szachy z Pasją”. Turniej zostanie rozegrany na dystansie 6 rund, tempem 15 minut dla zawodnika - kojarzenia komputerowe. Ilość miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Zapisy i więcej informacji: Sylwia Puchalska, tel.516-993-198, Sylwia@szachyzpasja.pl.,

TURNIEJ SZACHOWY

DLA DZIECI I DOROSŁYCH

POD PATRONATEM
HENRYKA KOWALCZYKA

7.09.2024r.
Sobota, g.12:30

ZAPISY:
516-993-198
Sylwia@szachyzpasja.pl

Hotel Zamek
Dom Polonii
(dolny krużganek)
ul. Szkolna 11, Pułtusk

ORGANIZATOR: SZACHY Z PASJĄ SYLWIA PUCHALSKA

SPONSORZY:

ORGANIZATOR

PATRONAT MEDIALNY

PARTNERZY

obwieszczenie...

Pułtusk, 21.08.2024 r.

GGA.6733.19.2024

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572), w związku z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r., poz. 977 z późn. zm.), zawiadamiam, że na wniosek Pana Ryszarda Myszor, w dniu 21.08.2024r. została wydana decyzja Nr 16/2024 o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na rozbudowie sieci wodociągowej na terenie działek nr ewid. 128/8, 128/12, 128/16, 127 we wsi Przemiarnowo gm. Pułtusk.

W/w decyzja dostępna jest do wglądu w Urzędzie Miejskim w Pułtusku, ul. Rynek 41.

Od w/w decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ciechanowie za pośrednictwem Burmistrza Miasta Pułtusk w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia w prasie lokalnej. Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie od decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Sprawę prowadzi: Justyna Borowska (tel. 23 306 72 37), e-mail: justyna.borowska@pultusk.pl

Z up. Burmistrza
mgr inż. Anna Maliszewska
Kierownik Wydziału
Gospodarki Gruntami i Architektury

Za wcześnie, kolego Adamie...

37 lat to zdecydowanie za wcześnie na umieranie. To oznacza bowiem najgorszą rzecz, jaka może się przytrafić rodzicom – pożegnać na zawsze dziecko.

Adam Nalewajk był niewątpliwie osobą nietuzinkową. Dwa razy w swojej ukochanej dyscyplinie – wyciskaniu leżąc – został mistrzem Europy i raz mistrzem świata. Zdobył też wiele medali krajowych. Choćby z tego powodu zapisał się w dziejach Pułtusk – wszak mistrzów świata czy Europy w jakiegokolwiek dyscyplinie z naszego miasta nie mamy zbyt wielu. Był radnym Rady Miejskiej od 2010 do 2024 roku – trzy razy wyborcy obdarzyli go zaufaniem. I choć niecały czas był radnym bardzo aktywnym, to jednak angażował się w miarę swoich możliwości w lokalne życie Pułtusk. Pisał interpelacje, startował się pomagać mieszkańcom. Adam był fanem Nadnarwianki Pułtusk, ale przede wszystkim wielkim fanem Legii Warszawa. Jeździł na mecze. Wielokrotnie przysłał nam zdjęcia z łazienkowskiej, swoje krótkie relacje, komentarze, opinie o meczach. Miłość do stołecznego klubu czasami okazywał zbyt emocjo-

nalnie, ale autentyczności i szczerości w kibicowaniu odmówić mu nie można. Po prostu – bycie legijnym ultrasem (wiem, że byłby dumny z tego określenia) oznacza, że jeńców się nie bierze... Zapewne niewielu wie, że Adam Nalewajk był też aktorem amatorem. Zagrał drugoplanowe role w kilku produkcjach, między innymi „Chyłka inwigilacja”, „Bad boy”, „Raport Pileckiego”, a także w sztuce teatralnej „Mistrz i Małgorzata”. Charakter, ambicje, słabości sprawiały, że czasami sprawiał sobie kłopoty. Rządził sobie z nimi w mniej lub bardziej dobry sposób, i choć nie wszystkie udawało się pokonać, to na pewno się starał. Podczas pogrzebu pożegnał Go ojciec Tadeusz Nalewajk takimi słowami: „Adamie... poszukiwałeś dróg wyjścia z sytuacji, w której się znalazłeś. Z całych sił, możliwości próbowałeś Ci pomóc. Chciałeś ostatnio wyjechać nad morze. Odwoziłem Cię osobiście 13 sierpnia na pociąg do Ciechanowa,

do Łeby. Nie wiedziałem, że jest to nasza wspólna ostatnia podróż samochodem, którym tak lubieś i potrafiłeś jeździć. Kochany synu... Nie mamy wyboru... musimy żyć dalej, mimo cierpienia, które nas po Twojej śmierci dotyka. Odchodząc, zabrałeś część naszych serc. Na zawsze zostaniesz w naszej pamięci. Spoczywaj w pokoju. Dziękuję w imieniu własnym i całej rodziny wszystkim za modlitwę i uczestnictwo w ostatniej drodze naszego syna”. 24 sierpnia 2024 roku Adam Nalewajk spoczął na pułuskim cmentarzu. I choć to wydaje się nieprawdopodobne – wszak miał dopiero 37 lat – nie pozostaje nic innego niż powiedzieć – żegnaj Adamie! Rodzicom Adama – Aldonie i Tadeuszowi Nalewajkom, całej rodzinie, przyjaciołom i znajomym składamy wyrazy współczucia.

Grzegorz Hubert Gerek
Zespół redakcyjny
Pułtuskiej Gazety
Powiatowej i pultusk24.pl



Datki zebrane podczas ostatniej drogi śp. Adama Nalewajka przekazane Nadnarwiance Pułtusk

Minutą ciszy uczczono pamięć Adama Nalewajka, wiernego kibica Nadnarwianki Pułtusk, przed rozpoczęciem sobotniego meczu Nadnarwianki ze Słupnem.

W sobotę 24 sierpnia ukazał się też komunikat drużyny w związku z datkami zebranymi podczas ostatniej drogi ś.p. Adama Nalewajka, zgodnie z wolą rodziny przekazanymi Nadnarwiance.

Komunikat MLKS Nadnarwianka Pułtusk:

Dzisiaj pożegnaliśmy Śp. Adama Nalewajka, m.in. sportowca i kibica MLKS Nadnarwianka Pułtusk.

Zgodnie z wolą Rodziny Śp. Adama Nalewajka zamiast kwiatów, uczestnicy pogrzebu wrzucali datki do puszek. Środki w kwocie 6013,00 zł przekazane zo-

stały na rzecz Miejskiego Ludowego Klubu Sportowego Nadnarwianka Pułtusk. Informujemy, że kwota w większości przeznaczona zostanie na rozwój młodych zawodników grających od tego sezonu w drużynie Juniorów MLKS Nadnarwianka Pułtusk, która na podstawie porozumienia międzyklubowego przeszła do Nadnarwianki z UKS Młode Orły Nadnarwianki Pułtusk. Zarząd Klubu składa wyrazy wdzięczności Rodzinie Śp. Adama Nalewajka, łącząc się w ból z powodu straty tak bliskiej osoby.

Nowe informacje w sprawie afery z pułuskim DPS-em

W lipcu tego roku Prokuratura Rejonowa w Ostrowi Mazowieckiej postawiła zarzuty trzem osobom zamieszkanym w sprawie nagrywania rozpowszechniania nagiego wizerunku podopiecznej Domu Pomocy Społecznej w Pułtusku. W sprawie są nowe fakty.

Przypomnijmy: Aneta K. Karolina K. oraz Rafał K., czyli osoby zaangażowane w sprawę nagrywania i rozpowszechniania w internecie filmu z nagą pensjonariuszką Domu Pomocy Społecznej w Pułtusku, usłyszały zarzuty prokuratorskie. W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy dwóm byłym już pracownikom DPS w Pułtusku, tj. Anecie K. i Karolinie K., przedstawiono zarzut podstępnego utrwalania nagiego wizerunku pensjonariuszki DPS w Pułtusku. Jedną z podejrzanych przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, druga nie. Zarzut rozpowszechniania nagrania za

pośrednictwem mediów społecznościowych usłyszał mąż jednej z opiekunek – Rafał K. Podejrzany nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Za zarzucane czyny osobom tym grozi od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Pod koniec sierpnia b.r. akta sprawy trafiły do Sądu Rejonowego w Pułtusku, można więc przypuszczać, że termin pierwszej rozprawy zostanie wyznaczony na ten rok. Temat będziemy kontynuować.

Anna Morawska
naczelnia.pgp@pultusk24.pl

obwieszczenie...

Pułtusk, 21.08.2024 r.

GGA.6733.15.2024

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.), w związku z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r., poz. 977 z późn. zm.), zawiadamiam, że na wniosek Polskiej Spółki Gazownictwa sp. z o.o., w imieniu której działa pełnomocnik Arkadiusz Szmyt, w dniu 21.08.2024r. została wydana decyzja Nr 17/2024 o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci gazowej średniego ciśnienia, na terenie:

- części działek nr ewid. 107, 120, 437, 484, 498, 508/6, 509/2, 523 we wsi Grabówiec gm. Pułtusk,
- działek nr ewid. 474/1, 473/4, 508/5, 502/13, 502/12, 503/7, 507/3, 507/1 we wsi Grabówiec gm. Pułtusk.

W/w decyzja dostępna jest do wglądu w Urzędzie Miejskim w Pułtusku, ul. Rynek 41.

Od w/w decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ciechanowie za pośrednictwem Burmistrza Miasta Pułtusk w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia w prasie lokalnej. Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie od decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Sprawę prowadzi: Justyna Borowska (tel. 23 306 72 37), e-mail: justyna.borowska@pultusk.pl

Z up. Burmistrza
mgr inż. Anna Maliszewska
Kierownik Wydziału
Gospodarki Gruntami i Architektury

Powstanie ZUS 24 października 1934 r.

Historia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Po odzyskaniu niepodległości odrodzone państwo polskie stanęło przed poważnym zadaniem stworzenia jednolitego i nowoczesnego systemu ubezpieczeń społecznych. W pierwszej kolejności trzeba było ujednolicić prawodawstwo pozaborcze oraz dostosować je do ówczesnych polskich realiów społeczno-politycznych.

Prace nad stworzeniem polskiego systemu ubezpieczeń społecznych rozpoczęły się jeszcze w trakcie I wojny światowej, w 1917 roku. Ujednolicanie systemu trwało kilkanaście lat, aż do uchwalenia, 28 marca 1933 r., ustawy „o obowiązkowym ubezpieczeniu społecznym”, zwanej scaleniową. Niemal od razu po uchwaleniu tej ustawy rozpoczęto prace nad jej nowelizacją. Prezydent Ignacy Mościcki podpisał rozporządzenie o jej zmianie 24 października 1934 r. Rozporządzenie było zwieńczeniem procesu scalania i centralizacji systemu ubezpieczeń społecznych. Jednocześnie powoływało do życia nową – centralną i powszechną – instytucję ubezpieczeniową: Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Obejmował on swym działaniem obszar całej Rzeczypospolitej. Jego siedzibą była Warszawa. Zadaniem podstawowym ZUS, zapisanym w rozporządzeniu, było „wykonywanie wszelkich czynności w zakresie ubezpieczeń poza czynnościami przekazanymi ubezpieczalniom społecznym oraz normowanie, koordynowanie, kontrolowanie, usprawnianie i uzupełnianie działalności ubezpieczalni społecznych”.

Powołanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych było związane z likwidacją oddzielnych zakładów oraz Izby Ubezpieczeń Społecznych (utworzonych na mocy ustawy scaleniowej), wprowadzało także możliwość tworzenia jego regionalnych oddziałów.

Były one zobligowane do ustalania prawa do świadczeń wypadkowych, emerytalnych i należnych z tytułu chorób zawodowych. Utworzono pięć wyposażonych w osobowość prawną funduszy ubezpieczeniowych:

- Fundusz Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników,
- Fundusz Ubezpieczenia Emerytalnego Pracowników Umysłowych,
- Fundusz Ubezpieczenia od Wypadków i Chorób Zawodowych,
- Fundusz Ubezpieczenia na Wypadek Braku Pracy dla Pracowników Umysłowych,
- Ogólny Fundusz Ubezpieczenia na Wypadek Choroby i Macierzyństwa.

Zarząd nad funduszami powierzono Zakładowi. Zachowano odrębność funduszy nie tylko w zakresie konstrukcji świadczeń, ale i kalkulacji składek. Majątek i wpływy, związane z poszczególnymi rodzajami ubezpieczeń, stanowiły wyłączną własność właściwych funduszy. Nie można było swobodnie przesunąć środków pomiędzy funduszami, przeznaczać na inne cele, dokonywać „wewnętrznych pożyczek”. Taka rygorystyczna polityka zarządzania funduszami finansowymi istnieje w ZUS do dziś.

Lepsza organizacja

Zakład obejmował swym działaniem cały obszar Rzeczypospolitej. Jego siedzibą była Warszawa. Terenowe oddziały ZUS, w przeciwieństwie do daw-

nych izb ubezpieczeniowych, nie miały osobowości prawnej, były ekspozyturami centrali. Zadaniem ZUS było wykonywanie wszelkich czynności w zakresie ubezpieczeń:

- ustalanie uprawnień do świadczeń długoterminowych oraz ich wypłata,
- administrowanie majątkiem ubezpieczenia emerytalnego i wypadkowego,
- prowadzenie akcji zapobiegania wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym,
- leczenie i profilaktyka oraz koordynowanie, kontrolowanie i uzupełnianie działalności,
- ubezpieczalni społecznych,
- nadzór nad ubezpieczalniami społecznymi.

Uproszczenie systemu wynikającego z ustawy scaleniowej, wprowadzone rozporządzeniem Prezydenta RP, polegało na tym, że ubezpieczony i pracodawca mieli do czynienia z jedną instytucją – ubezpieczalnią społeczną; ośrodkiem dyspozycyjnym dla ubezpieczalni była również jedna instytucja – ZUS.

Nowoczesne zarządzanie

Powołanie ZUS umożliwiło sprawniejsze powiązanie ubezpieczeń społecznych z polityką społeczno-gospodarczą kraju. Ówczesny rząd powołał do tego celu specjalną komisję, w której skład weszli przedstawiciele ministerstw: opieki społecznej, skarbu, rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu oraz przedstawiciel ZUS. Zakładowi powierzono w tej komisji funkcję nadzorczą i koordynującą prace. Zadaniem komisji było zweryfikowanie sposobów dostosowania ubezpieczeń społecznych do koniunktury gospodarczej i polityki rządu. ZUS przygotował opracowanie dotyczące stanu ubezpieczeń społecznych w Polsce. Raport zawierał również opis dostrzeganych problemów i propozycje planów rozwojowych, dzięki czemu stanowił podsta-

wę prac komisji. Wyniki ustaleń komisji zostały przedstawione Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów. W 1938 r. powołano Tymczasową Radę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Do jej zadań należało uchwalanie preliminarza budżetowego, rocznego sprawozdania i bilansów ubezpieczeniowo-technicznych, wybór członków komisji Zakładu i powoływanie oraz odwoływanie dyrektora naczelnego, który jednoosobowo kierował Zakładem. Organem doradczym dyrektora byli dyrektorzy centrali oraz kierownik prac matematyczno-ubezpieczeniowych. Do 1939 r., jako organy Zakładu, funkcjonowały także komisja rewizyjna i komisje rozjemcze. Ponadto przy Zakładzie działały komisje świadczeniowe. Członkowie organów kolegialnych mieli pochodzić częściowo z wyboru, a częściowo z nominacji.

Powiązanie ubezpieczeń społecznych z polityką i gospodarką było działaniem iście nowatorskim, dostrzeżono bowiem i podkreślono związek między rozwojem gospodarczym a troską o kapitał społeczny. Pod koniec lat trzydziestych XX w. ZUS był uznawany za jedną z najszybciej rozwijających się instytucji ubezpieczeniowych w Europie. W ostatnich miesiącach 1938 r. wartość majątku ZUS szacowano na pół miliarda złotych. W zależności od sposobu przeliczenia tej wartości obecnie suma ta wynosiłaby od 3,5 mld zł, biorąc pod uwagę siłę nabywczą złotego, do 7,5 mld zł, biorąc pod uwagę parytet w złocie.

ZUS od początku swojego istnienia współpracował z instytucjami i placówkami naukowymi. Jedną z nich był, powołany do życia w 1931 roku, Instytut Spraw Społecznych – ośrodek zajmujący się badaniami naukowymi w obszarze ubezpieczeń społecznych, bezpieczeństwa i higieny pracy, bezrobocia, warunków bytu pracowników najemnych, emigracji i opieki społecznej. Kolejną placówką na-



Budynek Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie (Chorzowie), lata trzydzieste XX w. Biblioteka Śląska w Katowicach, zbiory ZUS, Oddział w Chorzowie

ukową, z którą współpracował ZUS była Rada Naukowo-Lekarska – organ badawczy, opiniotwórczy i wnioskodawczy w zakresie leczenia ubezpieczeniowego i profilaktyki. Ważnym aspektem funkcjonowania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych była prognozyka finansowa i ubezpieczeniowa, czyli aktuariat. Na podstawie bardzo skrupulatnie przeprowadzonych wyliczeń matematyczno-statystycznych prognozowana była wypadkowość, inwalidztwo czy śmiertelność ubezpieczonych. Pod uwagę brano były przy tym zmiany zachodzące w społeczeństwie i gospodarce (np. stopa bezrobocia czy długość czasu pracy).

Do momentu wybuchu II wojny światowej nieustannie prowadzono prace nad usprawnieniem systemu ubezpieczeń. W ramach tych prac przygotowana została m. in. ustawa o sądownictwie ubezpieczeniowym, która została uchwalona pod koniec lipca 1939 roku, a miała wejść w życie w kwietniu 1940 roku. Również inne przygotowane rozwiązania nie zdążyły wejść w życie przed wybuchem II wojny światowej.

Działalność edukacyjna i prewencyjna instytucji ubezpieczeń społecznych

Zakład Ubezpieczeń Społecznych podejmował się nie tylko zadań ubezpieczeniowych, ale również

propagował profilaktykę wypadków w zatrudnieniu i zapobieganie chorobom zawodowym. W tym celu ZUS prowadził szeroko zakrojone akcje informacyjne i edukacyjne. Wykorzystywał do tego różne środki: zaskakujące do dziś kreatywnością i poziomem artystycznym plakaty, ciekawe kampanie prasowe, ulotki, czasopisma i inne wydawnictwa. Sztandarowym wydawnictwem, o nakładzie 1500 egzemplarzy, był miesięcznik „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych”, w którym zamieszczano materiały związane z ubezpieczeniami społecznymi w kraju i za granicą; kontynuowano także wydawanie miesięcznika „Droga do Zdrowia” (założonego w 1930 r. przez Okręgowy Związek Kas Chorych), w którym publikowano teksty poświęcone walce z gruźlicą, chorobami wenerycznymi, jaglicą i chorobami zakaźnymi oraz zamieszczano artykuły na temat zdrowego odżywiania, pielęgnacji dzieci i profilaktyki zdrowotnej. Jego nakład, w liczbie 70 tys. egzemplarzy, rozdawany był pacjentom bezpłatnie przez lekarzy ubezpieczalni społecznych. Popularyzacji ubezpieczeń społecznych nie ograniczano jedynie do własnych wydawnictw. Teksty o tematyce ubezpieczeniowej publikowano w ponad stu czasopismach, kalendarzach i rocznikach ukazujących się na rynku wydawniczym w okresie międzywojennym.

Zakład od 1937 r. organizował także objazdo-



Pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, w tle siedziba Zakładu. Poznań, 1930 r. Zbiory ZUS, I Oddział w Poznaniu

we wystawy higieniczne. Ich tematy przewodnie były różne: walka z alkoholizmem, promocja sportu, dbanie o czystość i walka z epidemiami oraz prawidłowy odpoczynek po pracy. Jak na owe czasy forma wystaw była niezwykle nowatorska, połączono bowiem edukację z rozrywką, by uczyć, bawiąc. Dlatego obok tradycyjnych ekspozycji na wystawach można było znaleźć także ciekawe fotografie, a nawet filmy wyprodukowane na zlecenie Zakładu, np. o zorganizowanych formach wypoczynku letniego i zimowego dla robotników. Aby dodatkowo uatrakcyjnić wystawy, odwiedzającym wręczano gratisy: broszury oraz aktualne numery wydawnictwa „Droga do Zdrowia”. Wystawy w takiej formie były wówczas nie lada atrakcją i frekwencja była wręcz imponująca, o czym donosiła prasa: w mniejszych miejscowościach, takich jak Tczew, Gniezno, Inowrocław czy Kutno, niemal wszyscy mieszkańcy odwiedzili wystawy; w Poznaniu zarejestrowano 204 tys. zwiedzających, w Łodzi – 567 tys., w Wilnie – 112 tys., w Białymstoku – 61 tys. Tak ogromna popularność wystaw higienicznych przełożyła się na konkretne zmiany zachowań Polaków. Odnotowano m.in. znaczny wzrost liczby wizyt u lekarzy domowych i szczepień ochronnych, podniósł się również poziom wiedzy, świadomości i higieny w społeczeństwie. Było to zauważalne zwłaszcza na prowincji, gdzie przed organizacją wystaw z powodu niedostatecznej wiedzy, nieprawidłowego sposobu odżywiania oraz braku urządzeń sanitarnych szerzyły się choroby zakaźne. Promowanie zdrowego stylu życia i higieny nie ograniczało się tylko do wydawnictw i wystaw. Atrakcyjną formą propagowania nowego podejścia do higieny było organizowanie dla dzieci przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych kolonii i półkolonii o charakterze leczniczym i profilaktycznym. ZUS w 1939 roku wydał instrukcję dla lekarzy, w której zalecił, aby kwalifikowali oni na tego typu wyjazdy przede wszystkim dzieci, które cierpiały na ogólne osłabienie, były niedożywione, miały powiększone gruczoły

limfatyczne, nieznacznie krzywicę, nieznacznie i wyrównane wady serca, wygojoną gruźlicę, przebyły choroby zakaźne lub były w okresie rekonwalescencji po zabiegach chirurgicznych. Dla pracującej młodzieży organizowano natomiast specjalne obozy wypoczynkowe. Koszty pobytu uczestników na obozach, przejazdów kolejowych oraz pełnego ekwipunku, w skład którego wchodziły: spodnie, czapki, wiatrówki, wełniane swetry i szaliki, skarpety, rękawice oraz sprzęt sportowy, pokrywały Ubezpieczalnia Społeczne. Dorośli ubezpieczeni mogli podreperować zdrowie w sanatoriach należących najpierw do kas chorych, a po wejściu w życie ustawy scaleniowej – do Ubezpieczalni Społecznych podległych Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. Już ustawa scaleniowa z 1933 r., powołując Izbę Ubezpieczeń Społecznych jako instytucję koordynującą działania wszystkich rodzajów ubezpieczalni i zakładów ubezpieczeń społecznych, narzucała jej „obowiązek podejmowania akcji, zmierzających do rozwoju ubezpieczeń społecznych, w szczególności przez publikowanie wydawnictw naukowych i broszur popularnych, popieranie i zakładanie instytucji naukowych i studiów w zakresie ubezpieczeń społecznych i medycyny społecznej, urządzanie kursów i organizowanie wszelkiego rodzaju instytucji i przedsięwzięć, mających na celu podniesienie wiedzy fachowej i sprawności pracy wśród pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych oraz instytucji współdziałających w dziedzinie tych ubezpieczeń” (art. 60 ust. 2 pkt 2). Podobnie sformułowano ten obowiązek w statucie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych: „do zakresu działania Zakładu należy: prowadzenie akcji zapobiegania wypadkom w zatrudnieniu i chorobom zawodowym [...]. Zakład Ubezpieczeń Społecznych działa przez: podejmowanie akcji, zmierzających do rozwoju ubezpieczeń społecznych, a w szczególności przez publikowanie wydawnictw naukowych i popularnych, popieranie i zakładanie instytucji naukowych i studiów w zakresie ubezpieczeń społecznych i medycyny społecznej, urządzanie kursów i organizowanie wszelkiego rodzaju instytucji i przedsięwzięć, mających na celu podniesienie wiedzy fachowej i sprawności pracy wśród pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych oraz instytucji współdziałających w dziedzinie tych ubezpieczeń...” (§ 10 ust. 2 pkt 2 oraz § 11 ust. 1 pkt 1).

Lecznictwo ubezpieczeniowe

Najważniejszą częścią ubezpieczenia chorobowego było lecznictwo. Realizowały je ubezpieczalnie społeczne, które podlegały ZUS-owi (na Górnym Śląsku lecznictwo realizowały Kasy Chorych). W zakres działalności leczniczej ubezpieczalni wchodziło lecznictwo ogólne, specjalistyczne, pomoc położnicza, dentystryczna, lecznictwo szpitalne, sanatoryjne, profilaktyka zdrowotna, opieka nad matką i dzieckiem oraz nad młodzieżą, a także zaopatrywanie chorych w leki i środki pomocnicze. Od 1935 roku zaczęła funkcjonować instytucja lekarza domowe-

go. Obowiązkiem takiego lekarza było zapewnienie podstawowej opieki medycznej, dbanie o stan zdrowia pacjenta oraz warunki jego pracy. Lekarz domowy prowadził także akcje oświatowe w zakresie higieny i profilaktyki zdrowotnej. Każdy lekarz domowy miał pod swoją opieką około 1500 ubezpieczonych.

Efektywne zarządzanie kapitałem, czyli inwestycje

Na początku swojej działalności Zakłady Ubezpieczeń Społecznych (Zakłady Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie, Lwowie, Królewskiej Hucie i Poznaniu, Zakład Ubezpieczenia od Wypadków we Lwowie, Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu i Zakład Ubezpieczenia na Wypadek Inwalidztwa w Królewskiej Hucie) i ich następca, czyli ZUS, posiadały spore nadwyżki finansowe, ponieważ liczba ubezpieczonych była znacząco wyższa niż osób pobierających świadczenia emerytalne. Środki te ZUS inwestował i przeznaczał na projekty budowlane oraz prozdrowotne (szpitale, sanatoria, budynki mieszkalne). Budowę mieszkań traktowano jako długofalową lokatę kapitału i jednocześnie sposób na choćby niewielkie rozwiązanie ogromnego wówczas deficytu mieszkaniowego. Tylko część z tych lokali przeznaczona była dla pracowników Zakładu (płacili za nie czynsz), zaś zdecydowana większość budowana była z przeznaczeniem na stosunkowo tani wynajem. Wpływy z wynajmu zasilaly odpowiednie fundusze ubezpieczeniowe.



Legitymacja inwalidzka – awers i rewers. Zbiory ZUS, Oddział we Wrocławiu

KRONIKA STRAŻACKA 998

PUŁTUSK. Pomoc przy otwarciu drzwi na ul. Kolejowej

19 sierpnia jeden zastęp z JRG (4 ratowników) został zadysponowany do pomocy Pogotowiu Ratunkowemu przy otwarciu mieszkania w budynku wielorodzinnym w Pułtusku na ul. Kolejowej.

PUŁTUSK. Nietypowa prośba w sprawie obrączki

19 sierpnia jeden zastęp z JRG (4 ratowników) usunął obrączkę z opuchniętego palca kobiety, która zgłosiła się do siedziby Komendy z prośbą o pomoc.

STPICE. Powalony konar

19 sierpnia jeden zastęp z OSP Świercze (4 ratowników) usunął powalony konar drzewa z drogi gminnej w miejscowości Stpice gm. Świercze.

PUŁTUSK. Pożar kosza na śmieci

Jeden zastęp z JRG (4 strażaków) ugasił przyuliczny kosz na śmieci w Pułtusku na ul. 17 Sierpnia. Do zdarzenia doszło 19 sierpnia.

PUŁTUSK. Pożar pozostałości roślinnych

19 sierpnia jeden zastęp z JRG (4 strażaków) ugasił pożar pozostałości roślinnych w Pułtusku na ul. Nasielskiej.

PUŁTUSK. Zalana piwnica na Warszawskiej

24 sierpnia jeden zastęp z OSP Pułtusk (3 ratowników) wypompował wodę z zalanej piwnicy budynku gospodarczego w Pułtusku na ul. Warszawskiej.

CHMIELEWO. Zderzenie samochodu z ciągnikiem

24 sierpnia dwa zastępy z JRG (8 ratowników), jeden zastęp z OSP Głodowo (5 ratowników) oraz jeden zastęp z OSP Trzciniec (6 ratowników), usunęły skutki wypadku drogowego samochodu osobowego z ciągnikiem rolniczym na drodze krajowej nr 61 w miejscowości Chmielewo gm. Pułtusk. W wyniku zdarzenia uszkodzone zostały dwie osoby, które zostały zabrane do szpitali przez przybyły Zespół Ratownictwa Medycznego i śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

KLESZEWO. Samochód wjechał do rowu

25 sierpnia jeden zastęp z JRG (4 ratowników) jeden zastęp z OSP Głodowo (5 ratowników) oraz jeden zastęp z OSP Trzciniec (6 ratowników) usunęły skutki wypadku drogowego samochodu osobowego na drodze krajowej nr 57 w miejscowości Kleszewo, gm. Pułtusk. W wyniku zjechania samochodu osobowego do przydrożnego rowu uszkodzona została jedna osoba.

PUŁTUSK. Udzielili pomocy nieprzytomnemu mężczyźnie

25 sierpnia dwa zastępy z JRG (8 ratowników) udzieliły pomocy medycznej nieprzytomnemu mężczyźnie, który leżał na chodniku przy ul. Nowy Rynek w Pułtusku. Mężczyzna został przekazany przybyłemu na miejsce Zespołowi Ratownictwa Medycznego.

POKRZYWNICA. Plama na drodze

25 sierpnia jeden zastęp z JRG (4 ratowników) oraz jeden zastęp z OSP Pokrzywnica (4 ratowników) zostały zadysponowane do plamy substancji ropopochodnej na drodze powiatowej w miejscowości Pokrzywnica ul. Topolowa.

POBYŁKOWO DUŻE. Powalone drzewo

25 sierpnia jeden zastęp z OSP Pobylkowo Duże (4 ratowników) usunął powalone drzewo z drogi gminnej w miejscowości Pobylkowo Małe.

Ponadto w analizowanym okresie jednostki straży pożarnych z terenu powiatu pułtuskiego 4-krotnie wyjeżdżały do usuwania gniazd owadów błonkoskrzydłych.



ZAPRASZAMY WYSTAWCÓW

na "Prezentację Pułtuskich Zakładów Pracy,
Miasta Partnerskiego Montmorency
oraz Kiermasz Producentów Regionalnych"
z okazji

XXVII DNI PATRONA PUŁTUSKA ŚW. MATEUSZA

21.09.2024
10:00-15:00

ZAPISY na stoisko promocyjno-informacyjne
tel. 23 306 72 61



POŻEGNANIE LATA I WAKACJI
TAŃCE, GRANIE I ŚPIEWANIE
PRZY FONTANNIE NA SPONTANIE

PIĄTEK
30.08.2024
18:30-21:30

GITARA AKUSTYCZNA WOKAL MĘSKI
GITARA BASOWA PERKUSJA FORTEPIAN WOKAL ŻEŃSKI

— OKTAN BAND —
PRZY FONTANNIE MIEJSKIEJ

BURMISTRZ MIASTA PUŁTUSK
STOWARZYSZENIE "WSPÓLNOTA POLSKA"
- DOM POLONII W PUŁTUSKU

w ramach obchodów

85. ROCZNICY WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

zapraszają na

**"PIOSENKA NIE DAMY
ZAPOMNIEĆ"**

WSPÓLNE ŚPIEWANIE PIOSENEK CZASU OKUPACJI

1 WRZEŚNIA 2024 R.
15:00

AMFITEATR IM. KRZYSZTOFA KLENCZONA,
DOM POLONII W PUŁTUSKU

WYSTĄPIĄ: IZABELLA JASZCZULT-KRASZEWSKA - SOPRAN
ANDRZEJ AMBROZIAK - FORTEPIAN



Burmistrz
Miasta Pułtusk



STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA”



HOTEL ZAMEK PUŁTUSK ***
Dom Polonii



BURMISTRZ MIASTA PUŁTUSK
MUZEUM REGIONALNE W PUŁTUSKU

w ramach obchodów

85. ROCZNICY WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

zapraszają na

SPACER PAMIĘCI

SZLAKIEM MIEJSC ZWIĄZANYCH Z HISTORIĄ II WOJNY ŚWIATOWEJ

1 WRZEŚNIA 2024 R.



START GODZ. 13:00
k. dzwonnicy od strony rynku
na uczestników będzie czekał żandarm

ZGŁOSZENIA
do 29 sierpnia 2024 r.
tel. 23 306 72 60



OGŁOSZENIA DROBNE

AUTO MOTO

Kolektory, katalizatory, rury wydechowe, elementy montażowe. Haki holownicze, szyby pogrubię do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych. Sprzedaż, montaż, naprawa, Moszyn 8 / k Pułtusk, Auto Stanlej Tel.501-060-489

USŁUGI

- Altanki, Wiaty garażowe, Tarasy, Drewniane śmietniki i inne konstrukcje na terenie mazowieckim, zapraszam do kontaktu Nr tel:730-990-061
- Cyklinowanie, lakierowanie, układanie tel. 507 603 653

Docieplania budynków. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 502-053-214

Isolacje i ocieplanie natryskowe pianą PUR:
*poddasze *dachy
*fundamenty *posadzki
*hale *garaże
Tel. 734-495-841 lub 665-198-111

- Ocieplamy pianą PUR! Komfort termiczny i oszczędności energii. Profesjonalne usługi, innowacyjne technologie. Skorzystaj już dziś! Tel: 663-413-764

Fotografia portretowa, biznesowa, ślubna i okolicznościowa, fotografia dronem. Kadry, które opowiadają Twoją historię.

Tel. 517345069

Isolacje i ocieplanie natryskowe pianą PUR:
*poddasze *dachy
*fundamenty *posadzki
*hale *garaże
Kontakt tel. 734-495-841 lub 665-198-111

Elektryk złota rączka 515010373

Oferuję pisanie wzorów prac magisterskich, licencjackich, inżynierskich, doktorskich, zaliczeniowych. Opracowania tworzone przeze mnie są zgodne ze standardami polskich uczelni wyższych.
Kontakt: 795671408 marta.jas84@gmail.com

PRACA

- Poszukujemy Pracownika do Pakowania Paczek,- Przygotowywanie i pakowanie zamówień zgodnie z zamówieniem,- Etykietowanie paczek,- Dbanie o porządek w miejscu pracy. tel: 698638174 e-mail: adamgierek@europ.com.pl

Poszukujemy osoby do pracy na stanowisko kierowca kat. C+E na platformę na kraj. Oferujemy:
-Dobre wynagrodzenie
-Stałą pracę
Siedziba Płońsk, więcej informacji pod nr tel. 881765122

Przyjmę do pracy na elewacjach osobę z doświadczeniem. Praca na miejscu i delegacje, na stałe, płatne co tydzień dobra stawka godzinowa. Szczegóły tel. 734495841

Oferuje wynagrodzenie w przedziale 3500-7500 zł - facebook.com/kaczmarczyk. dawid

Zatrudnię operatora minikoparki do wykopów liniowych z doświadczeniem. Umowa o pracę. Kontakt: 500 783 843

Zatrudnię technika budowy sieci do pracy przy wykopach pod teletechnikę, układanie rur, kabli. Kontakt 500 783 843

RÓŻNE

Szybkie pożyczki ratalne. Decyzja w 15 min. Wszystkie źródła dochodu. Masz pilne wydatki? Możliwa spłata na konto raz w miesiącu. Dzwon teraz tel. 515 459 414

- Zajmę się starszą osobą, dzieckiem lub sprzętaniem. Tel. kontaktowy: 533 298 136 lub 509 802 560

Sprzedam opryskiwacz 400 litrów TERMIT, pług dwuskbowy, brony czwórki ciężkie – w całości lub na części oraz dwukółkę do przewozu zwierząt, stan dobry, TANIO! tel. 669-688-003

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Kupię szybko mieszkanie - może być do remontu, zadłużone, z problemami prawnymi, brakiem postępowania spadkowego, udziały. Tel. 888-062-333

- Sprzedam mieszkanie 61,6 m2 - 3-pokoje (4-piętro) zlokalizowane w Pułtusku, ul.17 Stycznia 1. Bardzo słoneczne, ciepłe, ładny rozkład i widok z okien. Cena 285 000 zł (do negocjacji) tel. 607-365-510

Sprzedam działkę rolną z możliwością odrolnienia oraz zabudowy, bardzo dobre warunki, prawie 1ha (96 arów), 200m od rzeki Narew (bardzo dobre zejście) oraz obok drogi krajowej nr 61 722-099-397, Chmielewo

Sprzedam mieszkanie 61 m z garażem . Os.Klimaty ul. J.PiI 3 pokoje z kuchnią, łazienka, wc przerobione na garderobę z możliwością powrotu, duży balkon, wysoki parter Tel. 728-467-028

WYNAJMĘ

Lokal do wynajęcia. Pułtusk, ul. Świętojańska 4. Część handlowa z zapleczem 60m². Tel: 693 947 200

ROLNICZE

Sprzedam ciągnik rolniczy Wladimirec T 25A. Rok produkcji 1989. Wymienione wszystkie płyny eksploatacyjne (oleje), nowy alternator i akumulator. Stan dobry. Przegląd techniczny i podatek drogowy aktualne. OC ważne do maja 2025. Cena 13 500 zł do negocjacji. Kontakt: 517 228 030

Zbiór kukurydzy Claas Jaguar 950 z odwozem i ugniataniem Claas Jaguar 870 z odwozem i ugniataniem 664277713

ogłoszenie...



SZUKASZ PRACY?

- » pracownik fizyczny
- » operator walca
- » operator równiarki
- » operator rozkładarki

Stać praca na miejscu!



502 146 898

ogłoszenie...



PRACA NA STANOWISKA

1. MECHANIK
SERWISU MASZYN BUDOWLANYCH I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

2. POMOCNIK MECHANIKA



Zadzwoń 502 146 898 lub prześlij swoje CV skopec@drogiimosty.com.pl

ogłoszenie...

Firma GERWOOD zatrudni pracownika na stanowisko Stolarz budowlany oraz pomocnika Stolarza. Praca na hali produkcyjnej oraz montaż w terenie. PRACA OD ZARAZ

Po więcej informacji zapraszamy do kontaktu tel. **510 570 517** e-mail: **info@gerwood.pl**



KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁY W NIERUCHOMOŚCIACH
TEL. 786-805-828



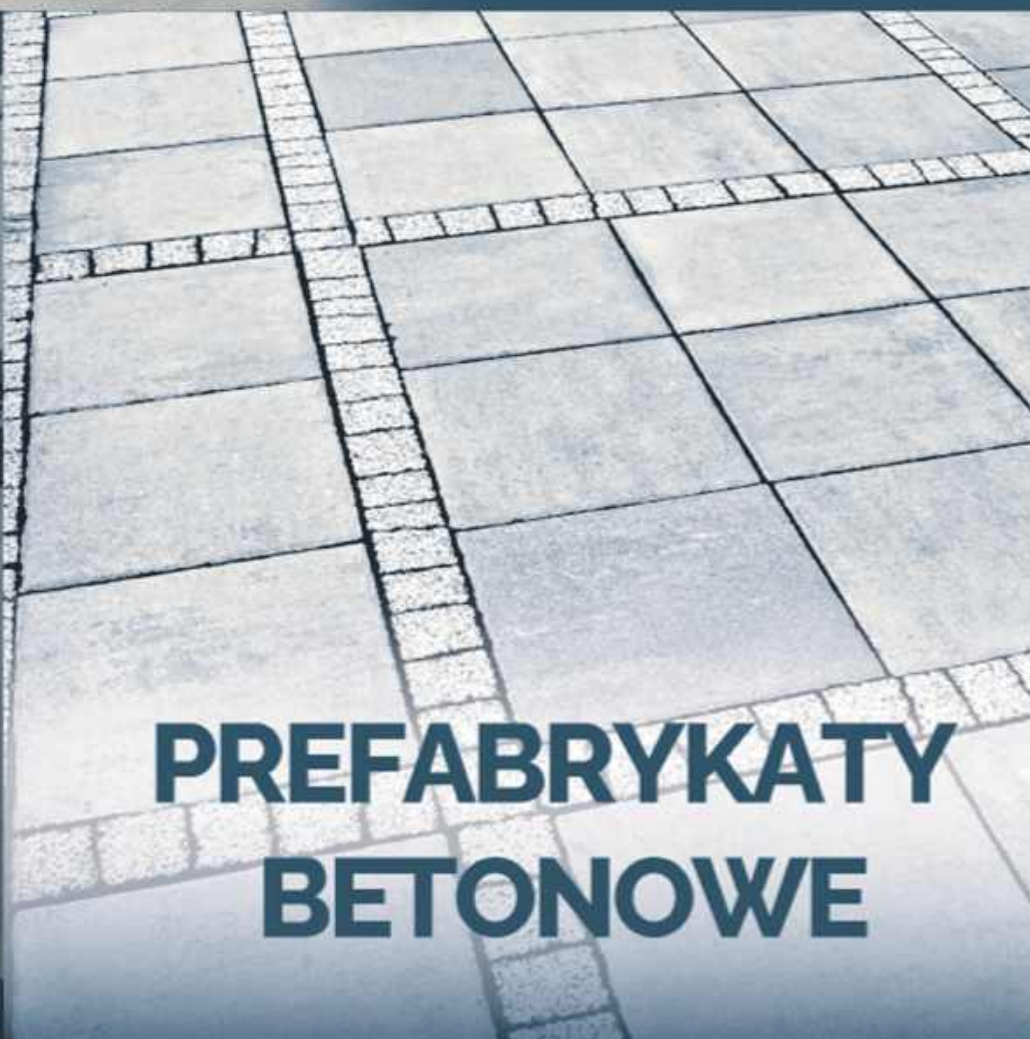
BETON TOWAROWY

SPRZEDAŻ
601 779 779
beton towarowy
wszystkich klas
beton mrozoodporny
beton wodoszczelny



Wytwórnia betonu
i asfaltobetonu
Kacice 76, 06-100 Pułtusk
drogiimosty@drogiimosty.com.pl

drogiimosty.com.pl



PREFABRYKATY BETONOWE

BUDOWNICTWO PREFABRYKOWANE

elementy ścienne i stropowe,
budownictwo jednorodzinne, wielorodzinne,
obiekty użyteczności publicznej i biurowe,
szybki czas realizacji inwestycji,
wysoka jakość i trwałość elementów

Szeroki wybór prefabrykatów betonowych w tym:

błoczki betonowe
elementy ogrodzeniowe
kostka brukowa

BRIX

Producent prefabrykatów betonowych
Kosewo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 22 333 50 10

brix.net.pl



Było bardzo gorąco. Nie tylko dlatego, że mecz zaczął się o godzinie 14:00 chyba najgorętszego dnia tego lata, ale także ze względu na ostrą walkę na boisku i błędy sędziego.

Mecz zaczął się minutą ciszy, poświęconą zmarłemu kilka dni temu śp. Adamowi Nalewajkowi, wiernemu kibicowi Nadnarwianki Pułtusk. W przerwie meczu ogłoszono, iż zgodnie z wolą rodziny, podczas pogrzebu zamiast kwiatów zbierane były pieniądze na klub. Zebrano 6013 zł. Pierwsza połowa byłaby nudna, gdyby nie kontrowersyjna sytuacja podczas ataku gości. Rajd jednego z zawodników został przerwany tuż przed polem karnym. Zdaniem gości był faul na wolny, a być może karny i powinna być co najmniej żółta kartka. Tymczasem sędzia nawet nie odgwizdał faulu. Długie dyskusje z piłkarzami i trenerami gości nic nie dały, poza tym, że trener

dostał kartkę. Po tej kontrowersyjnej sytuacji sędzia starał się „oddać” gościom i sędziował słabo. W drugiej połowie kontrowersji ciąg dalszy. Nadnarwianka karnego strzelała dwa razy. Oba strzały Sebastiany Czapy świetne, ale drugi powtórzony, bo... sędzia uznał, iż bramkarz opuścił linię. Było 1-0. Wkrótce niezawodny Paweł Jabłoński technicznym strzałem podwyższył na 2-0. Nadnarwianka za-

częła kontrolować mecz, ale goście się odgryźli. Po pięknym strzale z dystansu zdobyli bramkę kontaktową. To tylko podrażniło gospodarzy, którzy docisnęli i zdobyli jeszcze dwie bramki: Paweł Jabłoński na 3-1 w 77 minucie i Bartek Dejneka na 4-1 w 90 minucie meczu. Po trzech meczach mamy 9 punktów. Za tydzień gramy u siebie ze Żbikiem Nasielsk.

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl



PULTUSKA

gazeta powiatowa

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szalem, która na oślep leci bez oręża, Lecz tę, co sama niezdołanym wałem Przeciwnie losy stałością zwycięża.

Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:

06-100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

tygodnik społeczno-kulturalny mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego

WYDAWCA:

AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk

Redaguje zespół:

Wydawca - Agnieszka Anulewicz - agnieszka@pultusk24.pl
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelnia.pgp@pultusk24.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:

Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl
Kamila Rud - reporter.pgp@pultusk24.pl

Od 25 lat
razem z Wami

KONTAKT

Redakcja:

redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biurow reklam i ogłoszeń:

reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS

agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

eprasa.pl bfbdcad54d

reklama...



**Baszta
KSIĘGARNIA**

PODRĘCZNIKI NOWE I UŻYWANE

Pułtusk, ul. 3 Maja 7
tel. 23 692-82-74, e-mail: baszta24@onet.pl



Certyfikat
dla małej księgarni



INSTYTUT
KSIĄZKI



**SAMORZĄD POWIATU PUŁTUSKIEGO
SAMORZĄD GMINY PUŁTUSK**

zapraszają na obchody

85. ROCZNICY WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

1 września 2024 r.

11:15 UROCZYSTOŚĆ ZŁOŻENIA KWIATÓW
pod pomnikiem Żołnierzom Września 1939
(k.mostu Obrońców Pułtuska, ul. Wyszkowska)

12:00 MSZA ŚW. W INTENCJI OJCZYZNY
(Bazylika Pułtuska)

Oprawę uroczystości zapewnią: Pułtuska Grupa Rekonstrukcji Historycznej im. 13 Pułku Piechoty wraz z ochotnikami i Liceum Ogólnokształcące CN-Ś im. 13 Pułku Piechoty w Pułtusku i Zespół Szkół Zawodowych im. J. Huszkowskiego w Pułtusku oraz Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Pułtusku

SPOTKANIE z haftem → białokurpiowskim



**Biblioteka Publiczna w Broku
ul. Pułtuska 22**

29. 08. 2024 r. (czwartek)
→ godz. 16.30
wstęp wolny

-  wystawa - **HAFT PUSZCZY BIAŁEJ**
-  prelekcja - **DZIEDZICTWO NIEMATERIALNE PUSZCZY BIAŁEJ**
-  poczęstunek kurpiowski
-  inauguracja warsztatów hafciarskich

Zadanie „Haft białokurpiowski”
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
w ramach programu Narodowego Instytutu Dziedzictwa – Niematerialne – przekaz dalej

 Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

 Narodowy Instytut Dziedzictwa

 Stowarzyszenie „Polska Wieś – Moja Mała Ojczyzna”

 Pułtusk 2024

 Pułtusk 2024

 Pułtusk 2024

PATRONI MEDIALNI

 Pułtusk 2024

 pultusk24.pl

 Pułtusk 2024

 Kulturalnoludowa.pl

 pultusk24.pl

 epi

 pultusk24.pl

 pultusk24.pl

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)



Uwolnić leżaki!

Nasze leżaki promocyjne, zrobione na zamówienie specjalnie na imprezę zorganizowaną przez PPUK (sorry, Eco Pułtusk) i z inicjatywy tejże miejskiej i publicznej spółki, funkcjonującej z publicznych (czytaj – naszych) pieniędzy, po wspomnianej imprezie zostały chyba uwieszone i chyba zginął kluczyk do tego więzienia. Wiemy to stąd, że leżaki naszej „konkurencji” lansowały się na jednej z ostatnich miejskich imprez, a nasze, zgodnie z powziętymi informacjami, były zamknięte w jakimś składziku i było im bardzo smutno, wszak ładna pogoda i fajna muzyczka to lepsze miejsce dla leżaków, niż jakiś składzik. Wróbelki apelują – uwolnić leżaki na miejskie, publiczne imprezy!

Abstrahując już od osobistych preferencji władz spółki – miło by było zachować odrobinę profesjonalizmu. Teraz cóż... impreza minęła, niesmak pozostał. Biorąc jednak pod uwagę takie dziwne akcje, można by pomyśleć, że spółka zmieniła się tylko z nazwy, sposób myślenia pozostał.

Positive vibration

Już po raz drugi Pułtusk bawił się na przystani w rytmie disco. Dyskoteki zostały wznowione po wielu, wielu latach i okazały się strzałem w dziesiątkę. Ludzie się bawili, było wesoło, tańecznie, grzecznie i miło, nie było też żadnych incydentów czy aktów wandalizmu – co oznacza, że potrzeba takich imprez, spełniona po latach, była wielka. Kolejny pozytywnie oceniany pomysł to muzyczne spotkania przy fontannie. Pomijając pewien zgrzyt z leżakami (bo wróbelki nie są małostkowe, więc się nie czepiąją dwa razy z rzędu o to samo), impreza po raz drugi się bardzo udała.

Pozostając w temacie imprez, pozytywne zmiany wróbelki widzą też w lepszym, bardziej intensywnym angażowaniu się miasta w różne wydarzenia, a wszystko to łączą nie tylko z nowymi władzami, ale i z nowym szefem promocji. Gratulujemy więc energii i pomysłowości! Teraz jest jak w piosence Boba Marleya – positive vibration.

IMIENINY OBCHODZĄ

Wtorek 27 sierpnia – Teodor, Józef, Małgorzata
Środa 28 sierpnia – Sobiesław, Aleksy, Augustyn
Czwartek 29 sierpnia – Sabina, Flora, Jan
Piątek 30 sierpnia – Miron, Tekla, Rebeka
Sobota 1 września – Idzi, Bronisław, Bronisława
Niedziela 2 września – Eliza, Tobiasz, Julian
Poniedziałek 3 września – Dorota, Joachim, Izabela

COŚ ŚMIESZNEGO

Na izbie przyjęć:

- Dzień dobry, ma Pan kapcie?
- Dzień dobry, mam.
- Szlafrok?
- Tak.
- Pościel jest?
- Jest.
- Poduszka, kołdra, materac?
- Tak, wziętem.
- Dobrze, a kim jest ten pan obok w białym kitlu?
- Na wszelki wypadek wziętem też lekarza, jakbyście nie mieli.

Jaki prezent dałeś żonie z okazji rocznicy ślubu?

- Kupiłem wycieczkę na Cypr.
- A jaki prezent ona dała Tobie?
- Pojechała.

Rozmawia dwóch kolegów:

- Co tam niesiesz? Cała skrzynka butelek z winem?
- Byłem u spowiedzi, ksiądz powiedział, że najważniejsze jest odkupienie win.

Podczas porannego spaceru na Hawajach spotykają się dwa dziki

- Aloha! - mówi jeden z nich
- A locha w domu, warchlaków pilnuje - odpowiada drugi.